

Sygn. akt: I ACa 440/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Grzegorzcyk
Sędziowie:	SA Dorota Ochalska - Gola SA Anna Beniak (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2013r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. L.**

przeciwko **D. L. (1)**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 7 lutego 2013r. sygn. akt I C 556/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od M. L. na rzecz D. L. (1) kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 440/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo M. L. wytoczone przeciwko D. L. (1) o ochronę dóbr osobistych i nie obciążył powódki kosztami postępowania.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że między M. L. a D. L. (1) toczyła się przed Sądem Okręgowym w Łodzi sprawa o rozwód oraz o rozstrzygnięcie kwestii dotyczących małoletniej córki stron A. L..

W toku tego procesu w (...) z dnia 24 kwietnia 2009 roku opublikowany został artykuł prasowy pt. (...), w którym opisana jest sytuacja małżeństwa i ich małoletniego dziecka w czasie trwania sprawy rozwodowej. W artykule zamieszczono twierdzenia pozwanego oraz matki powódki i podano, że kobieta będąca stroną procesu rozwodowego jest chora na schizofrenię paranoidalną. Dziennikarka odwołała się również do informacji uzyskanych od rzecznika Sądu Okręgowego w Łodzi. Przed publikacją powyższego artykułu matka powódki oraz pozwany byli poinformowani o treści tego artykułu. W powyższym artykule zostały zmienione dane personalne osób tam wskazanych, a mimo to zdarzało się, że znajome powódki i jej matki dzwoniły do nich i pytały, czy artykuł dotyczy powódki i jej rodziny.

W dniu 31 lipca 2009 roku w Gazecie (...) został opublikowany artykuł pt. (...)dotyczący sytuacji małżeństwa w trakcie sprawy rozwodowej i ich małoletniego dziecka. W tym artykule znajdują się informacje o stanie zdrowia kobiety będącej bohaterką tego artykułu. Artykuł powyższy został napisany po wizycie powódki w redakcji Gazety (...), która udała się tam, aby porozmawiać jak walczyć o dziecko jak i starać się o kontakty z dzieckiem, gdy jest się chorym psychicznie. Powyższy artykuł został opublikowany bez konsultacji z pozwany. Dane personalne osób zostały zmienione. Pozwany wysłał pismo do A. M., w którym zaprotestował przeciwko niektórym informacjom zawartym w artykule.

W końcu 2010 roku został orzeczony rozwód M. L. i D. L. (1). W wyroku tym orzeczono też o władzy rodzicielskiej stron na ich wspólną małoletnią córką A. L. i ustalono miejsce zamieszkania małoletniej A. przy ojcu, a także określono kontakty matki z córką.

Na skutek wniosku złożonego w dniu 4 lutego 2011 roku przez M. L. przed Sądem Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi toczy się postępowanie z udziałem D. L. (1) i małoletniej A. L. o ustanowienie opieki naprzemiennej nad małoletnią córką stron (sygn. akt IXNsm 81/11).

W tej sprawie Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych z RODK na okoliczność, czy są podstawy do przyjęcia, że pozwany dopuszcza się rękoczynów wobec dziecka lub czy zaszły inne okoliczności w sytuacji i rozwoju dziecka, które uzasadniałyby zmianę orzeczenia w przedmiocie władzy rodzicielskiej, jeżeli tak, to w jakim kierunku zmiany te powinny zmierzać.

Wykonując powyższe postanowienie, Rodzinny Ośrodek Diagnostyczno - Konsultacyjny w Ł. po analizie akt sprawy i badaniu psychologicznym uczestników postępowania i małoletniego dziecka wydał w dniu 27 grudnia 2011 roku opinię, w której zawarte są m.in. informacje odnoszące się do stanu zdrowia psychicznego powódki, informacje dotyczące relacji stron i dziecka, a także w sposób pośredni zachowania rodziców powódki w stosunku do stron oraz wpływ ich zachowania na małoletnią córkę stron. Podano np:

„całość reakcji wnioskodawczyni świadczy o widocznym defekcie (w przebiegu procesu chorobowego) w psychologicznej warstwie jej funkcjonowania”;

„w wypowiedziach badanej (...) zaznacza się jej silne poczucie ogólnej bezradności, zależności od najbliższego otoczenia rodzinnego, bierności i podporządkowaniu w relacjach z nim”;

„matka małoletniej (...) podaje, że jest pod opieką psychiatry, regularnie poddawana farmakoterapii, obecnie w długiej remisji”;

„badana nie potrafi wyłączyć udziału rodziców z obszaru osobistych spraw, o czym świadczą ich autonomicznie podejmowane kroki mające na celu odzyskanie pełnej opieki nad wnuczką”;

„badany stwierdza, iż nie jest w stanie zaakceptować wiodącej roli dziadków macierzystych w sprawach dziecka, ich dążeń do zawłaszczenia wnuczki”;

„ojciec małoletniej dostrzega pełne podporządkowanie matki małoletniej jej rodzicom, ich decyzjom i oczekiwaniom, uważa, że to samo próbują oni wyegzekwować od niego używając do tego celu małoletniej i jej

matki. W tych działaniach uczestnik postrzega byłych teściów jako wyjątkowo sprawnych, zdeterminowanych, bezwzględnych i dysponujących dużymi możliwościami, angażującymi do swoich celów różne organy i instytucje. Czuje się osaczony, niesprawiedliwie i bezzasadnie oceniany, deprecjonowany";

„niepokój budzi natomiast narastający na małoletnią nacisk ze strony dziadków macierzystych przy bierności i słabej autonomii matki”;

„Sugerujemy także konieczność udziału matki w indywidualnej terapii psychologicznej ukierunkowanej na podniesienie jej autonomii, wzmocnienia poczucia własnej kompetencji”.

W ramach zabezpieczenia powództwa w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi (sygn. akt IX Nsm 81/11), Sąd zobowiązał strony do poddania się terapii rodzinnej prowadzonej przez(...)w Ł.. W trakcie terapii prowadzonej na podstawie powyższego postanowienia w (...)w Ł. D. L. (1) chciał, aby psycholog prowadząca terapię miała wgląd w wyżej wskazaną opinię wydaną przez RODK w Ł. w dniu 27 grudnia 2011 roku. Psycholog prowadząca terapię udzieliła pozwanemu informacji, że nie zapozna się z treścią tej opinii dopóki powódka nie wyrazi na to zgody. Powódka odmówiła i treść tej opinii nie została ujawniona podczas prowadzenia powyższej terapii.

Przed Sądem Rejonowym (...)w Ł. VII Wydziałem Karnym toczyła się przeciwko D. L. (1) sprawa z prywatnego aktu oskarżenia Z. U. (1) (matki powódki) o czyn z art. 217 § 1 k.k. tj. naruszenie nietykalności cielesnej (sygn. akt VII K 104/12).(…)Do tego postępowania karnego. D. L. (1) załączył opinię RODK. Uczynił to, bo w opinii zawarte były informacje o sposobie postępowania w stosunku do niego rodziców powódki, a jednocześnie oskarżycielki w powyższej sprawie.

W dniu 3 lipca 2012 roku D. L. (1) skierował do Sądu Rejonowego dla Łodzi -Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt VII K 104/12 pismo, w którym podał, że zaprzecza, aby kiedykolwiek w jakikolwiek sposób naruszył nietykalność cielesną Z. U. (1). Wskazał, że to ona w dniu 27 listopada 2011 roku przysłała do kościoła przy ul. (...) w Ł. z zamiarem porwania jego córki małoletniej A. L. i zamiar ten wprowadziła w czyn. Pozwany wezwał Policję, a podczas interwencji, Z. U. (1) nie zgłaszała funkcjonariuszom, aby ją uderzył. Znamienne jest jego zdaniem również to, że Z. U. (1) zgłosiła się ona na obdukcję dopiero 4 dni po tym zdarzeniu. Wskazał też, że od wydania prawomocnego orzeczenia w kwestii rozwodu jest to już ósma sprawa z powództwa rodziców powódki przeciwko niemu oraz że żadna z tych spraw nie zakończyła się uznaniem roszczeń rodziców byłej żony, którzy go zniesławiają. D. L. (1) podał również, że celem wykazania powyższych okoliczności, załącza do akt sprawy karnej opinię wydaną przez RODK w sprawie IX Nsm 81/11.

Sprawa tocząca się przed Sądem Rejonowym dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VII Wydziałem Karnym pod sygnaturą akt VII K 104/12 została zakończona wobec wycofania przez Z. U. (1) aktu oskarżenia.

D. L. (1) wystąpił do Trybunału Metropolitarnego w W. o stwierdzenie nieważności małżeństwa zawartego z M. L.. podając jako przyczynę takiego wniosku chorobę psychiczną powódki. Pozwany nie załączył do powyższego postępowania opinii wydanej w dniu 27 grudnia 2011 roku przez Rodzinny Ośrodek Diagnostyczny - Konsultacyjny w Ł. w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi pod sygn. akt IX Nsm 81/11. Również w trakcie zeznań składanych przed tym Trybunałem pozwany nie powoływał się na treść powyższej opinii.

Pozwany nie ma zamiaru posługiwać się przedmiotową opinią, ale jest zdania, że istnieje możliwość posługiwania się tą opinią w sprawach związanych z opieką nad ich wspólną małoletnią córką.

Powódka M. L. ma 38 lat. Z zawodu jest ekonomistą – obecnie na rencie w kwocie 616,72 zł. Ponadto uzyskuje kwotę 496 złotych tytułem umowy o dzieło. Mieszka u swoich rodziców. Z zaświadczeń wydanych przez lekarza psychiatrę w dniu 6 lipca 2009 roku oraz w dniu 24 maja 2012 roku wynika, że od 2006 roku powódka leczona jest z rozpoznaniem schizofrenii, że od 2008 roku choroba jest w pełnej remisji i że od tego czasu nie była hospitalizowana. Jest pod stałą opieką lekarza, regularnie przyjmuje leki i w aktualnym stanie zdrowia może sprawować opiekę nad dzieckiem i nie wymaga pomocy osób trzecich. Powódka nie ukrywa swojej choroby przed zaufanymi osobami.

Pozwany D. L. (1) ma 45 lat. Jest ekonomistą, pracuje zawodowo.

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy zebrany w przedmiotowej sprawie w postaci załączonych do akt sprawy dokumentów, a także w postaci dokumentów znajdujących się w załączonych aktach Prokuratury Rejonowej Ł. o sygn. 2 Ds. 120/12.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki oraz zeznaniom świadka Z. U. (1) w tej części, w której podały, że pozwany rozpowszechniał przedmiotową opinię w postępowaniu przed Trybunałem Metropolitalnym. Twierdzenia powyższe są gołosłowne, bowiem nie znajdują potwierdzenia w pozostałym zebrany w sprawie materiale dowodowym.

Zaznaczyć w tym miejscu należy, że zarówno powódka, jak i świadek Z. U. (1) podały, że mając na uwadze treść pytań zadawanych Z. U. (1) zeznającej również jako świadek przed tym Trybunałem wywnioskowały, że pozwany najprawdopodobniej dołączył do wyżej wskazanego postępowania przedmiotową opinię. Powyższe świadczy o tym, że żadna z wyżej wymienionych osób nie posiada pewnej informacji, że pozwany załączył przedmiotową opinię, a okoliczność tę podają tylko jako prawdopodobną.

Istotnym jest ponadto wskazanie, że powódka jest stroną postępowania przed Trybunałem Metropolitalnym i ma prawo wglądu w akta tej sprawy, a zatem mogła ustalić czy w aktach tej sprawy znajduje się sporna opinia. W tej sytuacji Sąd uznał, że powyższa okoliczność nie została udowodniona, a niewątpliwie na powódce, jako osobie, która wywodzi skutki prawne z faktów przez siebie podanych, spoczywa ciężar ich udowodnienia (art. 6 k.c.). Istotnym jest w tym miejscu wskazanie, iż na stronę pozwaną nie może być przerzucony ciężar wykazania okoliczności, z których powódka wywodzi swoje roszczenie (art. 6 k.c. i art. 217 § 1 k.p.c.), w szczególności w sytuacji, gdy powódka jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika.

Za niewiarygodne Sąd uznał zeznania świadka Z. U. (1) w tej części w której podała, że pozwany w czasie interwencji policji w dniu 24 października 2011 roku przekazał policjantom informacje, że powódka jest osobą chorą psychicznie, bowiem powyższa okoliczność nie znajduje potwierdzenia w zebrany w sprawie materiale dowodowym, a w szczególności w treści sporządzonej notatki urzędowej, ani też w treści notatnika służbowego funkcjonariusza zawierającego opis przebiegu interwencji.

Podkreślić też należy, że strony pozostają w konflikcie i dlatego też oczywistym jest, że niektóre opinie i oceny mogą być nacechowane negatywnymi odczuciami w stosunku do drugiej strony i mają na celu pokazanie jej w niekorzystnym świetle.

Wobec tego że przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka Z. U. (1) na okoliczność zamiarów pozwanego odnośnie dalszego rozpowszechniania przedmiotowej opinii nie wniosłoby żadnych istotnych okoliczności do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, Sąd - na podstawie art. 217 § 2 k.p.c. - oddalił wniosek o przesłuchanie tego świadka na te okoliczności.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powódki o nakazanie pozwanemu zaniechania naruszania jej dóbr osobistych w postaci godności, dobrego imienia, prawa do prywatności i prawa do intymności dochodzone w oparciu o treść art. 23 k.c. i art. 24 k.c. jest niezasadne i jako takie podlega oddaleniu.

W niniejszej sprawie powódka upatrywała naruszenia swoich dóbr osobistych w postaci godności, dobrego imienia, prawa do prywatności i prawa do intymności w zarzucanym pozwanemu działaniu polegającym na ujawnianiu osobom trzecim informacji dotyczących jej zdrowia psychicznego oraz w posługiwaniu się przez niego w innych postępowaniach dokumentem w postaci opinii biegłych z RODK w Ł. z dnia 27 grudnia 2011 roku zawierającym dane dotyczące jej stanu zdrowia psychicznego.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do twierdzenia powódki, że działania pozwanego polegające na informowaniu przez niego osób trzecich o rzekomej jej chorobie psychicznej naruszyły jej dobra osobiste.

Z materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie wynika, że w (...) z dnia 24 kwietnia 2009 roku opublikowany został artykuł prasowy pt.(...)w którym opisana jest sytuacja małżeństwa i ich małoletniego dziecka w czasie trwania procesu rozwodowego z podaniem, że kobieta będącą bohaterką tego artykułu jest chora na schizofrenię paranoidalną. Wszelkie dane personalne zainteresowanych zostały zmienione, a zatem osoby postronne nie miały informacji co do tego kogo dotyczy artykuł.

Artykuł zawierał informacje uzyskane od pozwanego, od matki powódki, a także od rzecznika Sądu Okręgowego w Łodzi, a nadto, że zarówno pozwany, jak i matka powódki mieli możliwość wglądu w treść tego artykułu przed jego opublikowaniem. Zatem - w ocenie Sądu Okręgowego - w okolicznościach niniejszej sprawy, nie ma wiarygodnych dowodów na to, aby uznać, że pozwany udzielił redaktorowi (...) informacji, które godziły w dobra osobiste powódki.

Okoliczność, że po publikacji powyższego artykułu, zdarzało się, że znajomi powódki i jej matki dzwonili do nich i pytali, czy artykuł ten dotyczy powódki i jej rodziny, świadczy o tym, że informacje o sytuacji rodzinnej powódki oraz o jej stanie zdrowia były powszechnie znane wśród znajomych zarówno powódki, jak i jej matki. Zresztą sama powódka, jak i jej matka podały, że choroba powódki nie jest tajemnicą i że osoby zaufane informowane są o stanie zdrowia powódki.

Zdaniem Sądu, również fakt, że pozwany składając do Trybunału Metropolitarnego wniosek o unieważnienie małżeństwa podał na jego uzasadnienie informacje o stanie zdrowia psychicznego powódki, nie może świadczyć o tym, że powód dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powódki. W szczególności trzeba zaznaczyć, że w postępowaniu o unieważnienie małżeństwa, jednym z przypadków w którym takie żądanie może być uwzględnione jest choroba psychiczna jednej ze stron. Ponadto wskazać należy, że wgląd w akta sprawy toczącej się przed Trybunałem mają tylko strony tego postępowania, a zatem nie można przyjąć, że doszło do upublicznienia informacji o stanie zdrowia powódki i w związku z tym do naruszenia jej dóbr osobistych.

W ocenie Sądu, powódka, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie udowodniła - do czego była zobowiązana stosownie do treści art. 6 k.c. - okoliczności, że pozwany w trakcie interwencji Policji w dniu 24 października 2011 roku poinformował policjantów, że ona cierpi na chorobę psychiczną.

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że 24 października 2011 roku w miejscu zamieszkania powódki, miała miejsce na żądanie pozwanego interwencja policji bowiem - jak podał pozwany - matka zabrała córkę wbrew orzeczeniu zawartym w wyroku rozwodowym przedmiocie opieki.

W sprawie ustalono również, że po przyjeździe policji pozwany przekazał informacje na temat stosunków panujących pomiędzy nim a byłą żoną i dzieckiem. Nie ma jednakże wiarygodnych dowodów na potwierdzenie faktu, że pozwany informował policjantów o chorobie psychicznej powódki. Taki fakt nie znajduje również potwierdzenia w treści złożonej w niniejszej sprawie notatki urzędowej, ani też w treści notatnika służbowego zawierającego opis przebiegu interwencji. Zatem także w tym zakresie nie można mówić o naruszeniu przez pozwanego dóbr osobistych powódki.

W dalszej kolejności odnieść się należy do podnoszonej przez powódkę okoliczności, że pozwany posłużył się w postępowaniach dokumentem w postaci opinii biegłych z RODK wydanej w sprawie IX Nsm 81/11, który zawiera m.in. informacje odnoszące się do stanu zdrowia psychicznego powódki, relacji stron z dzieckiem oraz pośrednio zachowań rodziców powódki względem stron oraz wpływu ich zachowania na małoletnią córkę stron.

Materiał dowodowy nie wykazał, aby powyższa opinia została udostępniona psychologowi w (...), albo w postępowaniu prowadzonym przez Trybunał Metropolitalny, a zatem nie można mówić o naruszeniu dóbr osobistych powódki. Nie sposób też się zgodzić z twierdzeniem powódki, że pozwany doręczył sporną opinię biegłych redaktorowi (...), Wskazać bowiem należy, że pozwany rozmawiał z redaktorem (...) w kwietniu 2009 roku, a sporna opinia została wydana dopiero w dniu 27 grudnia 2011 roku.

Mając na uwadze powyższe, Sąd doszedł do wniosku, że sytuacja wyżej przytoczona przez powódkę - przy zastosowaniu obiektywnych kryteriów oceny - nie wyczerpuje znamion naruszenia jej dobra osobistego w postaci godności, dobrego imienia, prawa do prywatności i prawa do intymności.

Dokonując oceny, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego powódki, Sąd zastosował ocenę obiektywną, a nie tylko brał pod uwagę indywidualną wrażliwość osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby (zob. wyrok SN z 5.04.2002 r., III CKN 953/00, LEX). W ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie powódka nie wykazała - poza subiektywnym poczuciem krzywdy i upokorzenia - iż zachowanie pozwanego w wyżej wskazanym zakresie wywołało negatywne reakcje innych osób w stosunku do niej.

Powódka nie udowodniła, że w związku z postępowaniem pozwanego straciła pracę, znajomych, bądź też doznała jakichkolwiek innych nieprzyjemności, choć to na niej spoczywał ciężar udowodnienia tych faktów (art. 6 k.c.), w szczególności w sytuacji gdy działała przez profesjonalnego pełnomocnika.

W związku z powyższym, stwierdzić należy, że zachowanie pozwanego D. L. (1) w wyżej wskazanym zakresie, nie zawierało cech naruszających dobra osobiste M. L.. Konsekwencją przyjęcia, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki, jest brak konieczności oceny pozwanego pod kątem bezprawności jego zachowania, takie bowiem rozważanie przeprowadzane jest dopiero po ustaleniu, że dobro osobiste podlegające ochronie prawnej istnieje oraz że faktycznie doszło do jego naruszenia.

Bezsporny w niniejszej sprawie jest fakt, że pozwany D. L. (1) załączył opinię w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym (...)w Łodzi o sygn. akt IX Nsm 81/11 do postępowania karnego toczącego się przed Sądem Rejonowym (...) w Ł. przeciwko niemu z prywatnego aktu oskarżenia Z. U. (1) o naruszenie nietykalności cielesnej (sygn. akt VII K 104/12), w której to opinii zawarte są m.in. informacje odnoszące się do stanu zdrowia psychicznego powódki, a także informacje dotyczące relacji stron z dzieckiem oraz pośrednio zachowania rodziców powódki w stosunku do stron oraz wpływ ich zachowania na małoletnią córkę stron.

Wskazać w tym miejscu należy, że upublicznienie opinii zawierającej informacje o stanie zdrowia danej osoby, w tym o stanie zdrowia psychicznego co do zasady jest działaniem naruszającym godność osobistą i dobre imię tej osoby. Ponadto, udostępnienie treści opinii o stanie zdrowia psychicznego danej osoby do wiadomości sądu w innym procesie, ewentualnie do wiadomości osób, które miały dostęp do akt takiej sprawy, może powodować naruszenie dobra osobistego danej osoby w postaci dobrego imienia.

Powyższe nie przesądza jednak, że takie działanie pozwanego było działaniem bezprawnym. Nie jest bowiem działaniem bezprawnym złożenie do sądu przez stronę postępowania określonego dokumentu - chociażby naruszającego cudze dobra osobiste - w celu przeprowadzenia przez sąd dowodu z tego dokumentu na okoliczność mającą znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Tego rodzaju postępowanie jest realizacją przez stronę jej prawa do obrony, którego elementem jest uprawnienie do składania wniosków dowodowych. Tylko w przypadku, gdy wnioski te dotyczą dowodów, które nie mają żadnego związku i znaczenia dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, można uznać za działanie bezprawne przedstawianie określonych dokumentów, których treść dotyka dobra osobiste innej osoby. (por. wyrok SN z 27.05.2010 r., III CSK 257/09, Legalis)

Mając to na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że złożenie spornej opinii do postępowania karnego toczącego się z prywatnego aktu oskarżenia Z. U. (1) o naruszenie nietykalności cielesnej mogło spowodować naruszenie dóbr osobistych powódki M. U. — L., w szczególności w postaci dobrego imienia.

Jednakże, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności niniejszej sprawy, Sąd uznał, że pozwany D. L. (1) wykazał, iż wyżej wskazane jego działanie - w świetle obowiązujących przepisów prawa oraz w świetle zasad współżycia społecznego - nie było działaniem bezprawnym, a tym samym obalił wynikającą z art. 24 § 1 k.c. zasadę domniemania bezprawności.

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że pozwany załączył wyżej wskazaną opinię do sprawy karnej, z uwagi na zawarte w tej opinii informacje o sposobie postępowania rodziców powódki w stosunku do niego, w sytuacji, gdy przedmiotem sprawy karnej było oskarżenie go przez matkę powódki o naruszenie nietykalności cielesnej (w czasie nieporozumienia dotyczącego sprawowania opieki się małoletnim dzieckiem stron). Pozwany załączając niniejszą opinię, chciał wykazać stosunek matki powódki do niego w dłuższym okresie czasu. Przy takim celu złożenia przedmiotowej opinii i wykazywaniu nią okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy karnej należało uznać, że podjęte działanie było realizacją jego prawa do obrony, którego elementem jest uprawnienie do składania wniosków dowodowych.

Ponadto - w ocenie Sądu - nie ma podstaw do przyjęcia, że postępowanie pozwanego przejawiające się w załączeniu do wyżej wskazanej sprawy karnej przedmiotowej opinii, w której niewątpliwie zawarte były informacje dotyczące stanu zdrowia psychicznego powódki, miało na celu naruszenie dóbr osobistych powódki. Zdaniem Sądu, powyższe okoliczności wyłączają bezprawność działania pozwanego, przejawiającego się w złożeniu przez niego do postępowania karnego toczącego się z prywatnego aktu oskarżenia Z. U. (1) o naruszenie nietykalności cielesnej spornej opinii zawierającej informacje dotyczące nie tylko stanu zdrowia psychicznego powódki, ale również relacji Z. U. z pozwanym oraz jej wpływu na powódkę i dziecko stron.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy oddalił powództwo, a mając na uwadze sytuację życiową powódki nie obciążył jej kosztami.

Wyrok został zaskarżony przez powódkę:

Apelująca zakwestionowała oddalenie powództwa zarzucając :

1. naruszenie przepisów prawa procesowego tj.:

a) art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego z uwzględnieniem wszystkich dowodów tj. wybiórcze pominięcie części dowodów:

z zeznań pozwanego, który na rozprawie w dniu 24 stycznia 2013 r. przyznał, że „ja może i dawałem opinię z RODK dziennikarzom”, „być może przekazywałem dziennikarzom informacje dotyczące stanu zdrowia mojej żony, to było w trakcie rozwodu”,

zeznań świadka Z. U. (1), która wskazywała, że(...)

z zeznań strony powodowej - M. L., i w konsekwencji przyjęcie, że (...)

przyjęcie, że nie było możliwości doręczenia przez pozwanego opinii redaktorowi (...),

oraz że pozwany nie rozpowszechniał w ten sposób wiadomości o stanie zdrowia psychicznego powódki;

b) art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i przyjęcie że (...)

ominięcia części zeznań pozwanego, który na rozprawie w dniu 24 stycznia 2013 r. przyznał, że (...)

ominięcia zeznań świadka Z. U. (1), że(...)

zeznań strony powodowej - M. L.,

c) art.233 kpc poprzez naruszenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na poczynieniu ustaleń w sposób nielogiczny oraz sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz w sposób zawierający wewnętrzne sprzeczności, w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy przyjął, że:

(...)w sytuacji, w której w postępowaniu dowodowym ustalono, że po opublikowaniu artykułu w Dzienniku (...) opisującego m.in. złą sytuację psychiczną powódki, dzwonił do niej znajomi, pytając czy artykuł dotyczy jej rodziny,

pozwany mówił o jej rzekomo złym stanie psychicznym osobom trzecim, w tym osobom z Centrum (...) Rodzinie, dziennikarzom i policjantom,

a także biorąc pod uwagę całość zeznań powódki złożonych na rozprawie w dniu 24 stycznia 2013 r.;

d) art. 233 kpc poprzez naruszenie granic swobodnej oceny dowodów spowodowane poczynieniem ustaleń w sposób nielogiczny oraz sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz w sposób zawierający wewnętrzne sprzeczności, w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany obalił bezprawność naruszenia dobra osobistego powódki w poprzez złożenie opinii RODK, zawierającej informacje na temat jej stanu zdrowia psychicznego, do akt sprawy toczącego się przed Sądem Rejonowym dla Łodzi - Widzewa (sygn. akt VII K 104/12), w której to sprawie powódka nie była stroną, a informacje dotyczące jej stanu zdrowia nie miały żadnego związku i znaczenia dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy;

e) art. 328 § 2 kpc poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia uwagi na brak odniesienia się do okoliczności, że powódka rozszerzyła powództwo pismem z dnia 3 stycznia 2013 roku o nakazanie powodowi zaniechania dalszego naruszania jej dóbr osobistych poprzez zakazanie pozwanemu ujawniania wobec osób trzecich jakichkolwiek informacji dotyczących zdrowia psychicznego powódki, a nie tylko opinii RODK, a także poprzez nieuzasadnienie dlaczego Sąd odmówił wiarygodności dowodowi z zeznań świadka Z. U. (1) i dowodowi z zeznań strony powodowej;

f) art. 224 § 1 kpc poprzez zamknięcie rozprawy przed przeprowadzeniem dowodów wskazanych zarządzeniem Sądu z dnia 24 stycznia 2013 r., wydanym na rozprawie, którym to rozstrzygnięciem Sąd dopuścił dowód z dokumentów Sądu Metropolitarnego w W. oraz Komendy Miejskiej Policji w Ł., które miały być doręczone Sądowi Okręgowemu po zamknięciu rozprawy, mimo iż w przedmiotowej sytuacji nie mógł znaleźć zastosowania przepis art. 224 § 2 kpc, gdyż instytucje te nie są organami administracji publicznej;

g) art. 233 w zw, z art. 245 kpc poprzez odmówienie wiarygodności zeznaniom świadka Z. U. (1) poprzez powołanie się przez Sąd na dowód z notatki urzędowej policji, przeprowadzony po zamknięciu rozprawy, który to dokument, będący jedynie skrótem wydarzeń z interwencji policji, nie wykluczał możliwości poinformowania przez pozwanego policjantów o tym, że powódka jest psychicznie chora, a jedynie tej okoliczności nie przywoływał, co nie powinno wzbudzać żadnych wątpliwości Sądu, z uwagi na charakter notatek urzędowych policjantów i ich lapidarną formę, która nie pozwala na przytaczanie wszystkich wypowiedzi uczestników interwencji Policji;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego art. 24 § 1 k.c. zdanie pierwsze:

poprzez jego błędną wykładnię, która doprowadziła Sąd do błędnych wniosków, że by mówić o zagrożeniu naruszenia dóbr osobistych powódki należało wykazać, w ocenie Sądu, iż „zachowanie pozwanego wywołało negatywne reakcje innych osób w stosunku do niej”,

a) poprzez czynienie zarzutu z tego, że „powódka nie udowodniła, że w związku z postępowaniem pozwanego straciła pracę, znajomych, bądź też doznała jakichkolwiek nieprzyjemności” w sytuacji, w której dla oceny spełnienia przesłanek przepisu nie jest konieczne zaistnienie negatywnych skutków tego naruszenia,

b) poprzez przyjęcie, że okoliczność, że „pozwany jak i matka powódki mieli możliwość wglądu w treść artykułu przed jego opublikowaniem” wyłącza bezprawność naruszenia dóbr osobistych powódki, polegające na przekazaniu przez pozwanego informacji na temat zdrowia psychicznego powódki osobom trzecim,

c) poprzez stwierdzenie braku podstaw do zastosowania ww. przepisu i uznania, że dobra osobiste powódki nie są zagrożone w sytuacji, gdy Sąd ustalił, że pozwany uważa, że „istnieje możliwość posługiwania się tą opinią w sprawach związanych z opieką nad ich wspólną małoletnią córką” i chciał udostępnić opinię w postępowaniach pozasądowych m.in. w (...)w Ł.;

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wniosła o:

1. zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, bądź uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;
2. zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wg norm za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Na wstępie należało odnieść się do zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia przepisów postępowania, gdyż determinuje to rozważania co do zarzutów naruszenia prawa materialnego. Jedyne bowiem nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Zarzut naruszenia przepisów art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego wskutek pominięcia dowodów zgłoszonych przez powódkę należało uznać za chybiony.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynikają wskazania, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak m.in.: uzasadnienie wyroku z dnia 16 maja 2000r., IV CKN 1097/00, LEX nr 52624; uzasadnienie wyroku z dnia 9 września 2000r., V CKN 94/00, LEX nr 52589; wyrok z dnia 19 czerwca 2001r., II UKN 23/00, OSNP 2003, nr 5, póż. 137; uzasadnienie wyroku z 14 marca 2002r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; uzasadnienie postanowienia z 16 maja 2002r., IV CKN 1050/00, LEX nr 55499; uzasadnienie wyroku z 27 września 2002r., II CKN 817/00, LEX nr 56906).

W tym miejscu należy również wskazać na utrwaloną linię orzecznictwa, zgodnie z którą postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 stycznia 2005 r., IV CK 387/04] Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów [art. 233 § 1 k.p.c.] i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne [tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00]. Ocena mocy i wiarygodności dowodów przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby uznano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności lub, że jest niepełna.

W niniejszej sprawie wbrew zarzutom apelującego Sąd Okręgowy ocenił wiarygodność zgromadzonego materiału dowodowego w sposób wszechstronny, wyciągnął z niego logiczne wnioski dokonując precyzyjnego ustalenia stanu faktycznego. Wychwytywanie z materiału dowodowego pojedynczych zdań wyrwanych z kontekstu nie podważa

ustaleń faktycznych i wniosków Sądu I instancji. Nie wykazano również aby zaistniały uchybienia formalne mające wpływ na treść orzeczenia .

Przechodząc do bardziej szczegółowych rozważań w pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę na to, że dokonane w toku procesu rozszerzenie powództwa przez zgłoszenie dodatkowego żądania polegającego na zakazaniu pozwanemu ujawniania wobec osób trzecich informacji o stanie zdrowia psychicznego powódki doprowadziło do istotnej zmiany podstawy faktycznej przez znaczne jej poszerzenie.

Pozew ograniczał się do podniesienia zarzutów dotyczących wykorzystania opinii RODK z 27 grudnia 2011 roku. Po rozszerzeniu żądania powódka objęła podstawą faktyczną udzielanie informacji o jej stanie zdrowia osobom trzecim w szczególności odwołując się do:

- przekazania spornej opinii dziennikarce Dziennika (...),
- informowania Trybunału Metropolitalnego o stanie zdrowia psychicznego,
- informowania policji podczas prowadzonej interwencji o jej chorobie.

W tym miejscu trzeba zauważyć, że wbrew twierdzeniu apelującej Sąd Okręgowy nie pominął wskazanego rozszerzenia powództwa o czym świadczy chociażby precyzyjne przytoczenie we wstępnej części uzasadnienia zgłoszonego w toku postępowania dodatkowego żądania oraz zasadniczych elementów jego motywów. Zarzucany w apelacji brak odniesienia się do tego roszczenia nie był więc wynikiem jego pominięcia, lecz uznania, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki, a przynajmniej nie w sposób bezprawny skutkujący odpowiedzialnością z art. 24 k.c. W tej sytuacji nie mogło być mowy o wydawaniu pozwanemu zakazu na przyszłość, a prowadzenie w tym względzie szerokich analiz było zbędne.

Sąd Apelacyjny całkowicie podziela ocenę Sądu Okręgowego i uznaje, że działania pozwanego nie doprowadziły do naruszenia w sposób bezprawny dóbr osobistych powódki.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w pozwie wskazać należy, że powołana opinia RODK była wydana w sprawie Nsm 81/11 czyli w postępowaniu, w ramach którego przeprowadzano terapię psychologiczną. Działania pozwanego zmierzające do udostępnienia psychologowi opinii nie były więc podejmowane poza zakresem tej sprawy – jak zarzucała powódka. Niezależnie od powyższego należy podnieść, że przekonujące wydaje się twierdzenie, iż propozycja pozwanego udostępnienia terapeutce opinii RODK zalecającej przeprowadzenie takiej terapii miała na celu zwiększenie jej skuteczności. Pozwany jest w tych kwestiach laikiem i mógł uznawać, że wiedza terapeuty o zaistniałym stanie rzeczy i domniemanym źródle problemów, wzajemnych relacjach stron z ich córką oraz z osobami najbliższymi powódce może pomóc w osiągnięciu celu terapii.

Zauważyć też należy, że powódka nie kwestionowała ustaleń Sądu I instancji, że psycholog prowadząca terapię nie zapoznała się z opinią. Skoro tak, to działania pozwanego nie doprowadziły do naruszenia dóbr osobistych. Nie doszło do zarzucanego rozpowszechnienia treści zawartych w opinii, ani informacji o zdrowiu psychicznym powódki.

To wszystko sprawia, że zarówno zarzut naruszenia dóbr osobistych powódki wskutek bezprawnego posługiwania się opinią RODK z dnia 27 grudnia 2011 roku poza zakresem sprawy Nsm 81/11, jak również informowania psychologa o stanie zdrowia psychicznego powódki słusznie został uznany przez Sąd Okręgowy jako nietrafny.

Jeśli chodzi o zarzucane w piśmie rozszerzającym powództwo informowanie policji o chorobie powódki, to gdyby nawet teoretycznie założyć, że taki stan rzeczy miał miejsce, to było ono wynikiem zabrania dziecka ze szkoły przez matkę poza kontaktami ustalonymi w wyroku rozwodowym. Działania pozwanego polegające na wezwaniu policji i odebraniu dziecka były zgodne z regulacją zawartą w tym wyroku, a cała sytuacja wyniknęła z naruszenia przez powódkę prawomocnego orzeczenia. Nie ma więc podstaw do przypisania pozwanemu działania, które w sposób celowy i świadomy zmierzałoby do upowszechnienia informacji o jej chorobie i w ten sposób naruszałoby jej godność prywatności czy inne dobra osobiste. Pozwany mógł czuć się zaniepokojony zaistniałą sytuacją, a z uwagi na istniejący

konflikt uznawać, że pomoc policji jest niezbędna. W pełni racjonalna i logiczna jest ocena Sądu, że gdyby pozwany informował policję o zabraniu dziecka przez chorą psychicznie matkę, to policjanci na pewno odnotowaliby to w swoich zapiskach. Z ich punktu widzenia byłaby to bardzo ważna informacja, mająca istotne znaczenie dla rodzaju podejmowanych działań.

Należy się zgodzić z twierdzeniem Sądu I instancji, że powódka profesjonalnie reprezentowana nie udowodniła przekazania spornej opinii do Trybunału Metropolitalnego. Przypuszczenia powódki i jej matki wysnute z treści zadawanych pytań podczas przesłuchania w Trybunale z pewnością nie mogą dowodzić złożenia przez pozwanego opinii w tamtym postępowaniu. Jeśli zaś chodzi o kwestię powołania się na chorobę psychiczną powódki, to jak trafnie wskazywał Sąd Okręgowy, taki stan rzeczy może stanowić podstawę żądania unieważnienia małżeństwa, a zatem wskazanie na tę okoliczność w złożonym do Trybunału wniosku nie może być postrzegane jako działanie zmierzające do naruszenia dóbr osobistych powódki. Skoro prawo wyznaniowe daje możliwość unieważnienia związku małżeńskiego, to skorzystanie z niego jest prawem podmiotowym wyznawcy i nie może być kwalifikowane jako zmierzające do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych.

Zarzucając przez powódkę załączenie opinii do pisma pozwanego składanego do akt sprawy karnej pozostaje poza wszelkim sporem, ale trafnie przyjął Sąd Okręgowy, że dokonanie tego do sprawy prowadzonej z oskarżenia prywatnego Z. U. (1) o naruszenie jej nietykalności cielesnej, w której pozwany był oskarżonym nie nosiło znamion bezprawności.

Jak wynika z precyzyjnych ustaleń Sądu w przedmiotowej opinii zawarte są treści, które bezpośrednio dotyczą sytuacji pozwanego oraz informacje dotyczące zachowania rodziców powódki w stosunku do pozwanego, które ponad wszelką wątpliwość miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia mającego zapaść w sprawie karnej rozpoznawanej pod sygn. akt VII K 104/12. Składając opinię pozwany realizował swoje konstytucyjnie zagwarantowane mu prawo do obrony.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje, że nie działaniem bezprawnym złożenie do sądu przez stronę danego postępowania określonego dokumentu - chociażby naruszającego cudze dobra osobiste - w celu przeprowadzenia przez sąd dowodu z tego dokumentu na okoliczność mającą znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Przywołane przez Sąd Okręgowy orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2010 r. wydane w sprawie o sygn. akt III CSK 257/09 znajduje w niniejszej sprawie pełne zastosowanie .

Innymi słowy tak jak Z. U. (1) przysługiwało prawo do wystąpienia z oskarżeniem prywatnym, tak pozwanemu jako oskarżonemu służyło prawo do obrony, którego elementem jest uprawnienie do występowania z wnioskami dowodowymi. Pozwany składając opinię do akt sprawy karnej nie tylko przedstawił cel złożenia opinii ale także przesłanki jakie chciał za jej pomocą wykazać. Ocena Sądu, że były to okoliczności mogące mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia był w pełni uprawniona.

Dodać tu należy, że jakkolwiek powódka nie była stroną postępowania karnego, to szeroko przedstawione w opinii wzajemne relacje stron i Z. U. (1), tło konfliktu, rola oskarżycielki prywatnej i kontekst sytuacyjny zdarzenia w ramach którego miało dojść do naruszenia nietykalności matki powódki, pozostawały w bezpośrednim związku. Tym samym wbrew zarzutowi apelacyjnemu złożenie spornej opinii do akt sprawy karnej nie może być uznane za działanie naruszające w sposób bezprawny dobra osobiste powódki.

Całkowicie chybiony był podnoszony zarzut przekazania spornej opinii dziennikarce Dziennika (...) (k- 122). Jak już wskazywał Sąd Okręgowy nie było to możliwe, bo artykuł prasowy ukazał się w toku procesu rozwodowego zakończony 2010 roku, a opinia wydana była w grudniu 2011 roku. Nie można też się zgodzić z zarzutami apelacyjnymi, że chodziło o posłużenie się opiniami ze sprawy rozwodowej, jako że powódka precyzując zarzuty w piśmie rozszerzającym powództwo odwoływała się wyłącznie do „spornej opinii”, czyli tej, która w pozwie została określona jako wydana w dniu 27 grudnia 2011 roku w sprawie Nsm 81/11 .

W tym miejscu należy wskazać, że jakkolwiek możliwość zapoznania się artykułem prasowym przed jego publikacją co do zasady nie wyłącza bezprawności ewentualnego naruszenia dóbr osobistych, to jednak brak jakiegokolwiek reakcji na

dokonanie publikacji w zaproponowanym przez dziennikarza kształcie nie pozostaje bez wpływu na ocenę zaistniałego stanu rzeczy. Powódka nie tylko nie sprzeciwiła się publikacji i jej treści, ale nawet podjęła działania zmierzające do zainteresowania innej dziennikarki tematem opieki nad dzieckiem przez osobę chorą psychicznie. Wskazuje to zdaniem Sądu Apelacyjnego na brak negatywnego odbioru publikacji Dziennika (...).

Jeżeli powódka skorzystała z takiej metody, to nie mogła uznawać, że narusza to jej dobra osobiste, albo prowadzi do upublicznienia wiedzy o stanie jej zdrowia psychicznego. Poza tym doprowadzając własnym działaniem do publikacji prasowej nie może czynić skutecznego zarzutu byłemu mężowi, że jego postępowanie podyktowane było chęcią uzyskania doraźnych korzyści, a przez to niegodne.

Taki stan rzeczy prowadzi do przyjęcia, że twierdzenia powódki o dotkliwości artykułu, wyrządzeniu przykrości, upokorzeniu, dyskryminowaniu jej jako matki, postrzeganiu przez pryzmat choroby mogą być odbierane jako składane na użytek niniejszego procesu.

Powódka i jej matka przyznawały, że nie ukrywają przed znajomymi schorzenia powódki. Czym innym jednak jest informowanie o chorobie zaprzyjaźnionych osób, a czym innym włączanie innych podmiotów w spór i naświetlanie jego tła, które musiało mieć miejsce z chwilą zgłoszenia się problemu opieki na dzieckiem do(...) Komitetu (...). Powódka udostępniła pracującym tam osobom sporną opinię, a zatem sama wykorzystwała ją poza zakresem sprawy Nsm 81/11. Uczyniła to bez zgody byłego męża, którego opinia bezpośrednio dotyczy.

Mając na względzie przywołane okoliczności, należy podzielić ocenę Sądu Okręgowego, zgodnie z którą nie doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powódki, jak również w toku postępowania nie zostało wykazane, że istnieje ryzyko zagrożenia naruszeniem dóbr osobistych powódki wymagające wydania stosownego zakazu pozwanemu.

Jeśli chodzi o zarzut procesowy dotyczący wykorzystania materiałów przesłanych po zamknięciu rozprawy, to w pierwszym rzędzie należy podnieść, że to strona powodowa wносиła o zwrócenie się do Komendy Miejskiej Policji. Zauważyć też należy, że działania zmierzające do załączenia dodatkowych dokumentów i informacji Sąd podjął przed zamknięciem rozprawy i ostatecznymi głosami stron. Powódka profesjonalnie reprezentowana miała możliwość zgłoszenia zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. Skoro tego nie uczyniła, to nie może w tym względzie podnosić skutecznego zarzutu procesowego

Niezależnie od powyższego należy podnieść, że nie można mówić o naruszeniu art. 224 § I i k.p.c. Komenda Miejska Policji do której zwracał się Sąd jest jednostką organizacyjną Policji, przy pomocy której Komendant Miejski Policji w Ł. realizuje zadania określone w ustawach. Zgodnie zaś z przepisem art. 6 ustawy o Policji z dnia 6 kwietnia 1990 r. (Dz. U. z 2002 r. Nr 7, póź. 58 z późn. zm.) organem administracji rządowej na obszarze województwa (...), właściwym w sprawach ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego, są:

- Wojewoda (...) przy pomocy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Ł. działającego w jego imieniu albo Komendant Wojewódzki Policji w Ł. działający w imieniu własnym w sprawach:
- wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczy dochodzeniowo- śledczych i czynności z zakresu ścigania wykroczeń,
- wydawania indywidualnych aktów administracyjnych, jeżeli ustawy tak stanowią,
- komendant powiatowy (miejski) Policji,
- komendant komisariatu Policji.

W świetle powyższego należało uznać, że Sąd Okręgowy dokonał swobodnej oceny dowodów przez pryzmat własnych przekonań, wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, wyprowadził z zebranego materiału dowodowego wnioski logicznie i prawidłowe, uwzględnił wymagania prawa procesowego i w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważył materiał dowodowy jako całość, dokonując jego właściwej oceny prawnej.

Uznając zarzuty apelacyjne za całkowicie bezzasadne Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, a na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 k.p.c. orzekł o kosztach zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.